

## UZASADNIENIE

Powód – J. B. (1) wniósł pozew przeciwko Zakładowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zapłatę kwoty 10.219,18 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2015r. do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podał, że w wyniku prac melioracyjnych wykonanych przez pozwanego na nieruchomości powoda doszło do powstania szkody. Nawierzchnia gruntu działki nr (...) w D. została rozkopana i rozjeżdżona przez pojazdy wykonujące tam prace, a dodatkowo na gruncie pozostawiono nieczystości, śmieci i gałęzie wydobyte z oczyszczanego rowu melioracyjnego. Powód oszacował szkodę na 10.000 zł wskazując, że kwota ta stanowi koszt ponownego zasiewu trawy wraz z nawożeniem gleby oraz wyrównania jej, straty 2 ton siana, których powód nie mógł zebrać oraz straty 2 kolejnych ton, których nie zbierze do czasu odtworzenia darni. Powód wezwał Gminę S. do zapłaty odszkodowania oraz usunięcia z gruntu gałęzi i przywrócenie gruntu do stanu poprzedniego. Wskazał ponadto, że wywodzi odpowiedzialność pozwanego z przepisów art. 361 , 415 k.c. i art. 435 § 1 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany – Zakład (...) Sp. z o.o. w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pozwany podał w uzasadnieniu, że prace były wykonywane na podstawie umowy zawartej w Gminą S., a inwestor nie przygotował w sposób należyty terenu prac: nie zawiadomił właścicieli działek o pracach na użytkach rolnych stanowiących ich własność, nie poczynił z nimi żadnych uzgodnień. Pozwany informował właścicieli gruntów o pracach melioracyjnych, które zostały wykonane zgodnie z umową z inwestorem. Gmina odebrała prace, oceniając je jako wykonane należycie. Pozwany wniósł o dopozwanie na podstawie art. 194 §1 kpc do postępowania Gminy S..

Na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2015r. strony podtrzymały swoje żądania i twierdzenia je uzasadniające.

W piśmie procesowym z 28 października 2015r. pozwany podniósł, że powództwo jest niezasadne z uwagi na przepisy art. 186 ust. 1 ustawy – Prawo wodne albowiem roszczenie powoda o naprawienie szkody winno zostać w pierwszej kolejności wniesione do organu właściwego do wydania pozwolenia wodnoprawnego bądź marszałka województwa, który rozstrzyga o nim w drodze decyzji. Na tej podstawie pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, nie wnosząc o odrzucenie pozwu.

Na rozprawie w dniu 15 września 2016 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska, podobnie jak na rozprawie w dniu 27 października 2016 roku.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

J. B. (1) jest właścicielem działki o nr (...) położonej w D..

Okoliczność bezsporna

W dniu 11 lipca 2014 roku Gmina S. złożyła Zakładowi (...) Sp. z o.o. w S. ofertę zawarcia umowy , której przedmiotem będzie wykonanie robót melioracyjnych w obrębie miejscowości D., G. i Ś..

Dowód:

- oferta z dn. 01.07.2014r. - k. 51, 56

W dniu 22 lipca 2014 roku Gmina S. zawarła z Zakładem (...) Sp. z o.o. w S. umowę, której przedmiotem było wykonanie robót melioracyjnych na obszarze miejscowości D., G. i Ś. w gminie S.. Zakres robót obejmował: wykoszenie skarp i korony rowów, odkrzaczenie niezbędne do przeprowadzenia prac konserwacyjnych, czyszczenie przepustów na całym odcinku robót, odmulenie kinety urządzeń melioracyjnych do 40 cm wraz z rozplantowaniem urobku. Termin

wykonania prac ustalono do 31 października 2014 roku. Wynagrodzenie wykonawcy ustalono na kwotę 47.527,20 zł. Odebranie prac miało nastąpić w terminie 7 dni od zgłoszenia ich zakończenia.

Dowód:

- umowa z 22.07.2014r. - k. 41-44.

Właściciele nieruchomości znajdujących się w obszarze prac nie zostali uprzedzeni o pracach, Gmina nie zwracała się o ich zgodę na wejście na grunty. R. urobku miało nastąpić wzdłuż rowu melioracyjnego. Istniał dostęp do rowu znajdującego się przy działce nr (...) z drogi publicznej. Nieczystości w postaci korzeni wydobytych z rowów i gałęzi miały zostać usunięte z gruntów przez wykonawcę prac.

Dowód:

- zeznania świadka K. B. – k. 76v-77,
- zeznania świadka Z. M.- k. 77,
- zeznania świadka A. B. – k. 186-186v.

Pracownicy (...) Sp. z o.o S. R., C. K., G. S. wykonywali prace melioracyjne w rowie przy działce nr (...) i na tej działce. Dostęp do rowu melioracyjnego w okolicy działki nr (...) był utrudniony przez liczne krzewy. S. R. kierował ciągnikiem o wadze 6 ton, którym wjechał na działkę nr (...). Przy użyciu ciągnika koszone były krzaki znajdujące się po obu stronach rowu. Pracownicy (...) piłami ścinały grubsze gałęzie. Krzewy i mniejsza roślinność były mielone i pozostawiane na miejscu. Gałęzie były ładowane na przyczepę. W pracach uczestniczyły dwa zestawy ciągnikowe i koparka, która pogłębiała rów. Odbywało się to z obu brzegów rowu. Po wybraniu zanieczyszczeń, zostały one pozostawione na brzegu, z którego pochodziły. Pozostawiono także dużych rozmiarów gałęzie. Urobek zajmował szerokość 1,5 metra od rowu. Na działce nr (...) w D. nawierzchnia była podmokła, pojazdy pozostawiły ślady po przejazdach. Ślady były głębokie, nie zostały usunięte.

Dowód:

-zeznania świadków:

- S. R. -k. 77v-78,
- C. K. – k. 78,
- A. B. – k. 186-186v,
- M. P. – k. 186v,
- dokumentacja fotograficzna – k. 28.

W dniu 24 września 2014 roku J. B. zabronił pracownikom (...) Sp. z o.o. wstępu na teren nieruchomości. Po rozmowie z Prezesem (...) Sp. zo.o. wyraził zgodę na dostęp pracownikom (...) SP. z o.o. do rowów melioracyjnych.

Dowód:

- notatka służbowa z dn. 24.09.2014r. - k. 57 58

Zakład (...) Sp. z o.o. sporządził komunikat o pracach melioracyjnych przeprowadzanych do końca października 2014 roku.

Dowód:

- komunikat – k. 59

W dniu 26 września 2014 roku J. B. wezwał Gminę S. do zapłaty odszkodowania w kwocie 500 zł za wejście na nieruchomości i składowanej na niej gałęzi. Zażądał wywiezienia gałęzi i rekultywacji terenu.

Dowód:

- pismo z 26.09.2014r. - k. 16.

(...) Sp. z o.o. usunęli z działki (...) gałęzie i zanieczyszczenia. Na nawierzchni pozostawili koleiny po kołach pojazdów.

Dowód:

-zeznania świadka A. B. – k. 186-186v

W dniu 14 października 2014r. Zakład (...) Sp. z o.o. W S. poinformował Gminę S., że roszczenie J. B. o zapłatę odszkodowania jest niezasadne.

Dowód:

- pismo (...) Sp. z o.o. Z dnia 14.10.2014r. - k. 61-62

W piśmie z 31 października 2014r. J. B. wezwał Gminę S. do zapłaty odszkodowania w kwocie 1200 zł.

Dowód:

- pismo z 31.10.2014r. - k. 17.

W dniu 25 listopada 2014 roku Gmina S. poinformowała J. B., że żądanie zapłaty odszkodowania zostało skierowane do Zakładu (...) Sp. z o.o. w S., który uznał je za bezzasadne.

Dowód:

- pisma Gminy S. z 25.11.2014r. - k. 18-19.

W dniu 4 grudnia 2014 roku Gmina S. dokonała odbioru końcowego wykonanych robót melioracyjnych. W protokole odbioru robót polecono wykonawcy uprzątnięcie gałęzi na gruntach położonych w D., rozplantowanie urobku i przeczyszczanie przepustu do dnia 5 grudnia 2014 roku.

Dowód:

- protokół odbioru robót – k. 60

W dniu 11 grudnia 2014 roku J. B. wezwał Gminę S. do zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania w terminie 7 dni. Pismo przekazano Zakładowi (...) Sp. z o.o. w S..

Dowód:

- pismo z 11.12.2014r. - k. 20-22,
- pismo z 27.02.2015r. - k. 25.

W dniu 26 marca 2015 roku Zakład (...) Sp. z o.o. w S. stwierdził, że roszczenie powoda jest niezasadne.

Dowód:

- pismo (...) Sp. z o.o. w S. z 26.03.2015r. - k. 26-27.

Na skutek pozostawienia zanieczyszczeń na części działki nr (...) i przejazdu przez nią pojazdów, przy użyciu których wykonywane były prace melioracyjne nawierzchnia gruntu uległa zniszczeniu, a koszt przywrócenia jej do stanu poprzedniego to kwota 1047 zł.

- opinia biegłego J. W. – k. 125-137,

- wyjaśnienia biegłego J. W. – k. 185v-186

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się słuszne co do zasady, jednakże niezasadne co do przeważającej części dochodzonej kwoty.

Powód wywodził odpowiedzialność pozwanego z przepisów art. 415 k.c. i 361 k.c., wskazywał także jako podstawę roszczenia art. 435 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Stosownie do art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządził.

Niespornymi okolicznościami sprawy było zawarcie przez pozwanego z Gminą S. umowy, której przedmiotem były prace melioracyjne polegające m.in. na oczyszczeniu i poprawieniu użyteczności istniejącego przy granicy z działką nr (...) rowu melioracyjnego oraz wykonywanie tych prac przez pracowników pozwanego. Pozwany w toku procesu nie zaprzeczał, że po przeprowadzeniu prac na działce powoda pozostały tam nieczystości, śmieci i gałęzie, a także faktowi pozostawienia na nieruchomości powoda zniszczonej darni, powodującej konieczność przywrócenia jej do stanu poprzedniego przy zastosowaniu niezbędnych prac. W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że teren nie został przygotowany należycie przez inwestora, a po pracach nie zostali zawiadomieni właściciele nieruchomości. Pozwany wskazywał, że odpowiedzialność za nieprawidłowy przebieg prac ponosi inwestor, który zaniechał dokonania powyższych zawiadomień, nadto nie przygotował dostępu do rowów poprzez usunięcie drzew. Spór między stronami obejmował odpowiedzialność pozwanego na powstałą szkodę na gruncie, jej wysokość, pozwany wskazywał w procesie że był gotów przywrócić nawierzchnię do stanu poprzedniego na co nie wyraził zgody pozwany, który tym samym przyczynił się do jej rozmiarów.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w procesie materiału dowodowego. Sąd uznał za wiarygodne przedstawione przez strony dokumenty, nie były one kwestionowane a Sąd nie miał podstaw aby odmówić im tego waloru. Dokumenty w postaci zawartej przez pozwanego umowy z Gminą S. , poprzedzającej ją procesu wyłonienia wykonawcy prac w oparciu o rozeznanie rynku i ofertę oraz sporządzanych w toku prac na gruntach powoda notatek służbowych są spójne z zeznaniami świadków – pracowników Urzędu Gminy S. K. B. i Z. M., którzy przygotowywali z ramienia inwestora zamówienie, termin wykonania prac, Z. M. uczestniczył także w odbiorze prac. Przedstawione przez powoda dokumenty, które obejmują korespondencję kierowaną po zakończeniu prac i powstaniu szkody z Gminą S. i pozwanym Sąd uznał za wiarygodną w całości. W ocenie Sądu należało przyjąć jako wartościowy środek dowodowy zeznania świadków, spośród których kluczowe znaczenie miały zeznania pracowników pozwanego S. R., C. K. , G. S., P. T., którzy uczestniczyli w pracach na gruncie powoda. Świadczenie zeznawali w sposób spójny, jasny i

logiczny, przedstawiali okoliczności prac w sposób zbieżny ze sobą, w ich zeznaniach nie było znaczących różnic, nadto opis wykonanych czynności koresponduje z fotografiami przedstawionymi przez powoda oraz jego zeznaniami co do rozmiarów szkody na gruncie. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków A. B., M. i M. P. (2), których zeznania były komplementarne wobec zeznań pracowników (...).

Ustalając podstawę odpowiedzialności pozwanego Sąd miał na uwadze, że zasada ryzyka wyrażona w art. 435 § 1 k.c. znajduje zastosowanie do szkody powstałej w związku z ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu, który uprawiany jest za pomocą sił przyrody. W doktrynie wskazuje się, że wykorzystanie sił przyrody musi być dla przedsiębiorstwa czy zakładu warunkiem jego podstawowej działalności, a nie tylko być do tego pomocne. Tam zatem, gdzie nie chodzi o uruchomienie dużych mocy elementarnych, nie można mówić o szczególnym niebezpieczeństwie, które leżało u podstaw wprowadzenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (Kodeks cywilny. Komentarz. Pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, wyd. C.H. Beck, 2016). Rozszerzona odpowiedzialność przedsiębiorstwa (zakładu) uprawianego w ruch za pomocą sił przyrody powstaje pod warunkiem, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa, przy czym nie istnieje domniemania występowania tego związku. Okoliczność tę należy wykazać i ciężar dowodu tego faktu spoczywa, zgodnie z ogólnymi zasadami, na poszkodowanym (wyrok Sądu Najwyższego z 12.3.2009 r. V CSK 352/08). Przesłanki odpowiedzialności pozwanego wymienione w art. 435 § 1 k.c. nie zostały w procesie udowodnione. Jakkolwiek nie budzi wątpliwości, że pozwanym jest przedsiębiorstwo, które w zakresie swojej działalności korzysta z pojazdów uprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, to powód nie przedstawił żadnych środków dowodowych na okoliczność wykorzystania sił przyrody w przedsiębiorstwie pozwanego. Samo zaś wykonanie prac melioracyjnych przy użyciu dwóch zestawów ciągników z przyczepami i koparki nie uzasadnia przyjęcia odpowiedzialności pozwanego na zasadzie ryzyka w oparciu o podstawę w art. 435 § 1 k.c. W szczególności nie ma dowodowych podstaw do ustalenia rzeczywistego zakresu działalności pozwanego oraz stopnia wykorzystania w tej działalności sił przyrody.

W ocenie Sądu powództwo znajdowało podstawę w art. 415 k.c. W wyniku zawinionych i bezprawnych działań pracowników pozwanego, w trakcie wykonywania prac na nieruchomości powoda, doszło do wyrządzenia na niej szkody. Jak wynika z zeznań pracowników pozwanego zakładu oraz pracowników Urzędu Gminy S., którzy przygotowywali ofertę wykonania prac melioracyjnych, przedmiot umowy obejmował wykonanie prac melioracyjnych których zakres określono w dokumentacji ofertowej, m.in. na gruntach powoda. Gmina nie ponosiła odpowiedzialności za pozostałości wykonanych prac - urobku i zanieczyszczeń na gruntach, ani nie zwalniała pozwanego od odpowiedzialności za wyrządzoną w trakcie prac szkodę. Treść umowy nie upoważniała pozwanego do wejścia na nieruchomości prywatne, ani tym bardziej do zastosowania pojazdów i urządzeń w sposób powodujący powstanie szkody. W oparciu o zgromadzone w procesie dowody, w szczególności z zeznań pracowników pozwanego, dokumentację fotograficzną sporządzoną przez powoda i zeznania powoda przyjęć należy, że w trakcie prac doszło do wyrządzenia szkody na gruntach powoda. Polegały one na zniszczeniu darni, rozjeżdżeniu i rozkopaniu części nawierzchni działki nr (...) w wyniku przejazdu przez grunt powoda ciągników i koparki oraz pozostawieniu na działce powoda pozostałości z rowów melioracyjnych – konarów, korzeni i gałęzi. W sposób widoczny na zdjęciach powierzchnia działki nr (...) w części graniczącej z rowem melioracyjnym została rozjeżdżona kołami pojazdów, co uniemożliwiało dalsze jej wykorzystanie w dotychczasowy sposób. Pozostałości po pracach pozwanego stwierdził także w trakcie oględzin nieruchomości biegły J. W., który ustalił że „przy brzegu rowu melioracyjnego na całej jego długości zalega szlam, ziemia oraz korzenie krzaków, a nadto widoczne są koleiny po przemieszczających się pojazdach i sprzęcie”. Powyższe dowody w sposób nie budzący wątpliwości wskazują, że na skutek działań pracowników pozwanego użytki powoda zostały na powierzchni 0,1 ha wyłączone z działalności rolniczej, powód nie pozyskiwał z tego gruntu trawy w okresie roku po pracach pozwanego, a w następnym roku plony zostały zmniejszone o 50 %. Na podstawie zeznań pracowników pozwanego Sąd ustalił, że pojazdy te przejeżdżały przez grunt powoda bez jego zgody, a nawet wiedzy, przy czym istniała możliwość wykonania prac z drogi gruntowej znajdującej się przy rowie, w którym wykonywane były prace. Brak w sprawie dowodów na okoliczność, że gmina upoważniła wykonawcę robót do korzystania z nieruchomości prywatnych, a z zeznań pracowników Urzędu Gminy wynika wprost, że dostęp do rowów miał następować z nieruchomości gminnych. Położenie nieruchomości powoda w pobliżu drogi gruntowej (co prawda

biegnącej po drugiej stronie rowu) również umożliwiło umiejscowienie ciężkich pojazdów na drodze, co potwierdza wersję wskazywaną przez pracowników urzędu Gminy S..

Pozwany wskazywał w procesie na odpowiedzialność inwestora – Gminy S. za nieodpowiednie przygotowanie prac. Sąd ocenił, że nie ma podstaw do przypisania gminie odpowiedzialności za szkodę w postaci zniszczonej nawierzchni działki nr (...). Sposób wykonania prac należał do pozwanego jako przedsiębiorstwa, które w zakresie działalności wykonuje tego typu prace, a samo nienależyte przygotowanie dostępu do rowów melioracyjnych i zaniechanie zawiadomienia właścicieli gruntów nie uzasadnia przypisania gminie obowiązku odszkodowawczego w związku z nieprawidłowo wykonywanymi pracami przez pracowników (...) Sp. z o.o. Co do części zarzutów podnoszonych wobec Gminy S. obejmujących nienależyte przygotowanie dostępu do rowu melioracyjnego, są one niezasadne zważywszy na treść umowy z dnia 22.07.2014r., zgodnie z którą wykonawca prac miał zadanie m.in. dokonania „odkrzaczenia niezbędnego do przeprowadzenia prac konserwacyjnych”. Stan faktyczny przed rozpoczęciem prac winien zatem być pozwanemu znany, a wykonanie prac związanych z usunięciem roślinności tak zaplanowane i przeprowadzone, aby możliwy był dostęp do urządzeń melioracyjnych. Zaznaczyć także należy, że pomiędzy wskazywanymi uchybieniami obciążającymi gminę jako inwestora nie ma związku przyczynowego z zaistniałą szkodą, pozwany w procesie nie wskazywał także dowodów na tę okoliczność. Pozwany podnosił ponadto, że powód przyczynił się do powstania szkody, nie wyrażając zgody na działania przywracające nawierzchnię działki do stanu poprzedniego. W świetle art. 363 § 1 k.c. powód nie miał obowiązku, aby przychylić się do propozycji pozwanego. Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Żadne okoliczności sprawy nie uzasadniają twierdzenia, że powód winien w pierwszej kolejności skorzystać z możliwości wykonania rekultywacji nawierzchni działki przez pozwanego. Skoro zatem powód dokonał wyboru sposobu naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej, obowiązek pozwanego naprawienia szkody ograniczał się do tego sposobu, według wyboru powoda. Nie może ponadto budzić wątpliwości, że powód wyrażał od momentu powstania szkody żądanie zapłaty wobec pozwanego albowiem w pismach kierowanych do Gminy S., a następnie do pozwanego w sposób jednoznaczny wyrażał właśnie tylko takie żądanie.

W ocenie Sądu do roszczenia powoda nie mają zastosowania przepisy art. 186 – 188 ustawy z 18 lipca 2001r. - Prawo wodne (Dz. U. Z 2015r., poz. 469). Przepisy te statuują odpowiedzialność odszkodowawczą za szkody powstałe w związku z korzystaniem z wód, których klasyfikacje zawiera art. 5 ust. 1 – 5 ustawy. Art. 74 ust. 1 ustawy stanowi, że wykonywanie urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, do których należą m.in. rowy, należy do właścicieli gruntów. W myśl art. 76 ust. 1 ustawy w przypadku wykonania urządzeń melioracji wodnych szczegółowych na podstawie art. 74, właścicielowi gruntu przysługuje, z zastrzeżeniem ust. 2, odszkodowanie za szkody powstałe w trakcie robót związanych z wykonywaniem urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, na zasadach określonych w ustawie, z tym że roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech miesięcy od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o powstaniu szkody. W okolicznościach faktycznych sprawy roszczenie powoda nie wynikało z wykonania urządzenia melioracji wodnej w postaci rowu, a wiązało się z czynnościami utrzymania, konserwacji już istniejącego urządzenia. Art. 185 ust. 1 ustawy wskazuje, że przepisy art. 186-188 mają zastosowanie do szkód, o których mowa w ustawie, podczas gdy w ustawie brak przepisu regulującego tryb odszkodowania za czynności utrzymywania rowu melioracyjnego. W ocenie Sądu nie ma podstaw do stosowania w tym przypadku analogii, a podstawę odpowiedzialności pozwanego mogą stanowić wyłącznie cytowane przepisy kodeksu cywilnego. Dla oceny prawnej roszczenia powoda najistotniejsze jest przy tym, że zachowania powodujące powstanie szkody zostały podjęte przy pracach melioracyjnych, miały z nimi związek, ale nie powstały przy wykonywaniu urządzenia melioracji i nie są związane z funkcjonowaniem tego urządzenia, czy w szerszym ujęciu wykonywaniem uprawnień właścicielskich do wód powierzchniowych i gruntów pod nimi. Powód wywodził roszczenie o naprawienie szkody z zaniechania usunięcia nieczystości i zniszczenia nawierzchni przy wykonywaniu prac melioracyjnych, a związek tych zachowania z korzystaniem z wód jest zbyt odległy, aby wywodzić podstawy dochodzenia odszkodowania z przepisów ustawy – Prawo wodne.

Wysokość szkody Sąd ustalił na podstawie dowodu z opinii biegłego. Powód w pozwie oraz kolejnych pismach procesowych wskazywał, że wiąże wysokość szkody wyłącznie z kosztami doprowadzenia nieruchomości do stanu poprzedniego. Nie podnosił i nie wskazywał podstaw do uwzględnienia w dochodzonym roszczeniu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu. Jako jedyny dowód na wykazanie wysokości powstałej szkody wskazana została opinia biegłego z dziedziny rolnictwa. W ocenie Sądu biegły J. W. ustalił wysokość szkody w sposób prawidłowy, uwzględniając okoliczności doznanej szkody: wielkość i ukształtowanie zniszczonej nawierzchni gruntu, osiągnięte przez powoda plony, przeciętne koszty użycia maszyn potrzebnych do przeprowadzenia niezbędnych prac. Konieczne wydatki oraz niezbędny nakład pracy przy czynnościach rekultywacyjnych biegły ustalił w oparciu o materiały Ośrodków Doradztwa Rolniczego. W ocenie Sądu, takie kryteria ustalenia wysokości kosztów są prawidłowe i odpowiadają wartościom obowiązującym na wolnym rynku. Ustalenie czasu biegły poprzedził analizą stanu faktycznego i powierzchni na jakiej doszło do szkody. Biegły przygotowując opinię ustalił powierzchnię zniszczonej darni według wskazań powoda i uwzględnił wielkość i kształt części działki na której nawierzchnia została zniszczona. Biegły uwzględnił, że ten kształt pozwala na wykonanie prac rolniczych w sposób nieskomplikowany i nie wymagający manewrowania pojazdami. Miał na uwadze także charakter prac rekultywacyjnych – fakt, że odległość na jaką można przenieść pozostałe na gruncie krzaki jest niewielka, można do tego użyć niedużego ciągnika. Należało zgodzić się z biegłym, który w oparciu o materiały uzyskane z ODR ustalił minima technologiczne dla poszczególnych rodzajów prac. Powierzchnia gruntów dotknięta szkodą to ok. 10 arów, zatem trudno uznać za uzasadnione korzystanie z pojazdów przez okres dłuższy niż przyjął to biegły tylko dlatego, że wynajęcie pojazdów rolniczych na okres kilkunastu minut jest w rzeczywistości niemożliwe. Sąd nie miał zastrzeżeń do sposobu wyliczenia odszkodowania jako stosunkowej wysokości kosztów ustalonych dla 1 ha powierzchni. Skoro zniszczenie nawierzchni nastąpiło na obszarze 0,1 ha, to biegły prawidłowo określił wysokość odszkodowania przyjmując ją na poziomie 10% wartości prac na 1 ha gruntu. Sąd miał na uwadze, że nie jest powszechnie przyjmowane wypożyczanie maszyn rolniczych do prac na powierzchni 0,1 ha, ale biegły prawidłowo uwzględnił że do przeprowadzenia prac na zniszczonej powierzchni wystarcza jednokrotny przejazd każdym pojazdem w linii prostej, na krótkim odcinku, bez konieczności nawrotów i manewrów. Opinię pisemną biegły dodatkowo wyjaśnił i uzasadnił w drodze przesłuchania na rozprawie, co w ocenie Sądu nakazuje uznać wnioski biegłego za prawidłowe i należycie uzasadnione, a przy tym oparte na wnikliwych ustaleniach.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd zasądził od pozwanego Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda J. B. (1) kwotę 1047 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego istniało w dniu 8 stycznia 2015r. albowiem w tym dniu pozwany wiedział już o roszczeniu powoda, z informacji przekazanych przez Gminę S. - w piśmie z 25 listopada 2014r. gmina informowała powoda o odmowie spełnienia świadczenia przez pozwanego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100, 98 § 1 i § 3 kpc oraz art. 99 kpc w zw. z § 2 ust. 1 i 2, § 3 ust. 1, § 4 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Z 2013, poz. 461 ze zm.). Zgodnie z art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W myśl § 3 do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Stosownie zaś do art. 100 kpc w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Pozwany przegrał proces w przeważającej części – co do 89,8 % powództwa, zatem w tej części jest obowiązany do zwrotu na rzecz pozwanego celowych kosztów procesu. Strony poniosły koszty procesu w łącznej wysokości: 6.242,26 zł, na które złożyły się : opłata od pozwu 511 zł, zaliczka uiszczona przez powoda na wynagrodzenie biegłego 600

zł, koszty zastępstwa procesowego stron po 2.417 zł oraz koszty przejazdu na rozprawy pełnomocnika pozwanego w kwocie 314,26 zł wynikające z zestawienia kosztów złożonego na rozprawie. Powód poniósł koszty w wysokości 3.511 zł, pozwany w wysokości 2.714,26 zł. Z łącznej kwoty kosztów procesu pozwany winien ponieść kwotę 636,71 zł (10,2 % z kwoty 6.242,26 zł), zatem powód winien zapłacić pozwanemu tytułem zwrotu kosztów kwotę 2.077,55 zł, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Nieuiszczone koszty procesu obejmujące wydatki biegłego niepokryte z zaliczki (246,24 zł) oraz należności świadków przyznane postanowieniem z dnia 27 października 2016r. ( 2 x po 50,15 zł) w łącznej wysokości 346,54 zł zostały rozdzielone do pokrycia pomiędzy strony stosownie do proporcji w jakiej proces wygrały. Powoda obciążono zatem kwotą 311,20 zł (89,2 % z 346,54 zł), pozwanego kwotą 35,34 zł (10,2 % z 346,54 zł).